

Kaśka Sochacka, Pokoje

Posprzątałam trzy pokoje
Posprzątałam sobie w głowie
W końcu wiem dlaczego tyle w miejscu stoję
Wyrzuciłam sentymenty
Wszystkie kwiaty, które zwiędły
I do uczuć i do roślin nie mam ręki
Oddzieliłam grubą kreską
Od teraźniejszości przeszłość
Zobaczymy czy do zmian mam umiejętność

Dobrze, że się kończy rok
Tego mam serdecznie dość
Co ja miałam w głowie, stop
Nie chcę tam zaglądać
Z tego się wyłączam

To był całkiem niezły test
Więcej już o sobie wiem
Chciałeś latać, no to leć
Nie ma co roztrząsać
Będę się przyglądać

Już nie sprawdzam wiadomości
Nie dam łatwo się rozzłościć
Coraz częściej staram się do domu dzwonić
Puszczam wolno i nie patrzę
To, co wróci, będzie zawsze
Chociaż wiem, że nieraz jeszcze się gdzieś sparzę

Dobrze, że się kończy rok
Tego mam serdecznie dość
Co ja miałam w głowie, stop
Nie chcę tam zaglądać
Z tego się wyłączam

To był całkiem niezły test
Więcej już o sobie wiem
Chciałeś latać, no to leć
Nie ma co roztrząsać
Będę się przyglądać